

Uważa, że wielu Kanadyjczyków popiera przystąpienie do USA

19 grudnia 2024

Prezydent-elekt Donald Trump po raz kolejny wysunął pomysł, aby Kanada stała się 51. stanem USA, tym razem stwierdzając, że „wielu Kanadyjczyków” popiera tę ideę.

„Wielu Kanadyjczyków chce, aby Kanada stała się 51. stanem” – napisał Trump 18 grudnia we wpisie na stronie „Truth Social”, dodając, że Kanadyjczycy „oszczędzają ogromne pieniądze na podatkach i ochronie wojskowej”.

Trump wielokrotnie nazywał Kanadę stanem USA, a po raz pierwszy wspominał o tym podczas spotkania z premierem Justinem Trudeau 29 listopada. Trudeau powiedział Trumpowi podczas spotkania, że jego proponowane 25-procentowe cło na kanadyjskie towary zniszczy gospodarkę kraju. Trump odpowiedział, że jeśli Kanada nie przetrwa pomimo swojej dużej nadwyżki handlowej, którą oszacował na 100 miliardów dolarów, równie dobrze może stać się 51. stanem, a Trudeau będzie pełnił funkcję gubernatora.

Trump powtórzył twierdzenie, że Stany Zjednoczone dotują Kanadę w swoim najnowszym poście, ale dodał, że kwota ta wynosi ponad 100 milionów dolarów rocznie. Nie rozwinął twierdzenia. Według US Bureau of Economic Analysis, deficyt handlowy USA w towarach z Kanadą w zeszłym roku wyniósł 62,2 miliarda dolarów.

Trump ponownie zaatakował Kanadę i Trudeau w poście zamieszczonym 10 grudnia na portalu „Truth Social”, nazywając go „gubernatorem Justinem Trudeau Wielkiego Stanu Kanady” i dodając, że z niecierpliwością oczekuje kolejnego spotkania na temat handlu i taryf.

Minister bezpieczeństwa publicznego Dominic LeBlanc, który

dołączył do Trudeau na spotkaniu z Trumpem, został zapytany przez reporterów, czy prezydent-elekt uważał to za „żart”. LeBlanc, opisując wymianę zdań jako część „ciepłych, serdecznych relacji” między Trudeau i Trumpem, dodał, że Trump „drażnił nas” i że uwaga ta „w żaden sposób nie była poważnym komentarzem”. LeBlanc został zaprzysiężony na ministra finansów po rezygnacji byłej wicepremier i minister finansów Chrystii Freeland z gabinetu. LeBlanc będzie zajmował się zarówno finansami, jak i bezpieczeństwem publicznym.

Tymczasem sondaż Leger z udziałem 1520 osób w całym kraju wykazał, że 13 procent Kanadyjczyków popiera pomysł, aby Kanada stała się stanem USA. Największe poparcie odnotowano w Albercie, gdzie 19 procent poparło pomysł, podczas gdy w prowincjach atlantyckich poparcie było najmniejsze, zaledwie 7 procent było za.

Po niespodziewanym odejściu Freeland z gabinetu Trudeau 16 grudnia Trump napisał na „Truth Socialu”, że „The Great State of Canada” jest wstrząśnięte jej rezygnacją i że została zwolniona przez „gubernatora Justina Trudeau”. Trump powiedział, że odejście Freeland z gabinetu liberałów pomoże Kanadzie w uzyskaniu lepszych umów, dodając, że jej podejście utrudniało zawieranie porozumień, które mogłyby przynieść korzyści „bardzo niezadowolonym” Kanadyjczykom. Freeland nie pojawiła się na spotkaniu Trudeau z Trumpem w zeszłym miesiącu, mimo że była wówczas wicepremierem i szefową komisji gabinetu ds. stosunków kanadyjsko-amerykańskich. Została mianowana ministrem spraw zagranicznych w 2017 r., tuż przed pierwszą kadencją Trumpa, aby poprowadzić renegocjacje północnoamerykańskiej umowy o wolnym handlu.

Premier Ontario Doug Ford oświadczył, że Kanada „nigdy nie będzie 51. stanem USA”, krytykując tym samym najnowszy wpis prezydenta elekta USA Donalda Trumpa w mediach społecznościowych. Ford wygłosił tę uwagę w środę wieczorem podczas występu w programie „Toy Mountain” na kanale CTV News Toronto. „Nigdy nie będziemy 51. stanem. Jesteśmy Kanadą.

Jesteśmy dumni, że jesteśmy Kanadyjczykami. Zawsze będziemy o to walczyć” – powiedział Ford. Ford nazwał Trumpa „zabawnym facetem” w wywiadzie dla Fox News na początku tego miesiąca, po tym jak Trump po raz pierwszy zasugerował, że Kanada powinna być stanem amerykańskim.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości